

mgr inż. Witold Mil
członek Rady Powiatowej Lubelskiej Izby Rolniczej w Hrubieszowie

System społecznego ubezpieczenia rolników

Referat wygłoszony na Walnym Zgromadzeniu Lubelskiej Izby Rolniczej w dniu 20 grudnia 2021 r.

Pierwszą ustawą, w której znalazły się kompleksowe regulacje dotyczące systemu społecznego ubezpieczenia rolników była *ustawa z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin*. Zgodnie z jej przepisami, do opłacania składek na Fundusz Emerytalny Rolników zobowiązany był rolnik prowadzący gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 0,5 ha gruntów ornych i leśnych.

Od 1 stycznia 1983 r. zaczęła obowiązywać *ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin*. W myśl tej ustawy, ubezpieczeniu społecznemu podlegał rolnik posiadający gospodarstwo rolne o powierzchni przekraczającej 1 ha użytków rolnych. Ubezpieczenie to było obowiązkowe, ale nie podlegały mu osoby będące pracownikami zatrudnionymi w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa wymiaru obowiązującego w danym zawodzie.

Natomiast obowiązująca od 1 stycznia 1991 r. *ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników* wprowadziła **emeryturę składkową**. Ustawa ta rozróżnia ubezpieczenie obowiązkowe i na wniosek. W ubezpieczeniu tym wyodrębnia się:

- 1) ubezpieczenia wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie;
- 2) ubezpieczenie emerytalno-rentowe.

Z mocy tej ustawy ubezpieczeniom podlegają rolnicy prowadzący gospodarstwo o powierzchni użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, a także zasadniczo ich małżonkowie i domownicy – chyba, że osoby te objęte są innym ubezpieczeniem społecznym.

Na wniosek ubezpieczeniem może być objęty również rolnik prowadzący gospodarstwo o powierzchni użytków rolnych do 1 ha przeliczeniowego – jednak jest to możliwe tylko w przypadku osób nieposiadających innego tytułu ubezpieczenia.

W myśl zaś art. 19 ustawy, emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny – w przypadku kobiety to 60 lat, zaś mężczyzny 65 lat;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat.

Do wymaganych okresów ubezpieczeniowych zalicza się m. in.:

- 1) okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) okres prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r..

Na gruncie przepisów obowiązujących od 1977 r. do 1990 r. funkcjonował system oparty na ewidencji w **książeczce sprzedaży produktów rolnych** do celów ustalenia świadczeń emerytalno-rentowych.

Zgodnie z jego założeniami wysokość emerytury ustalana była na podstawie średniorocznej wartości produktów rolnych sprzedawanych przez rolnika z okresu ostatnich 5 lat prowadzenia gospodarstwa rolnego przed jego przekazaniem następcy lub Państwu.

Dane do książeczki były w praktyce wpisywane do roku 1984. W roku 1990 wprowadzono natomiast jednolitą co do wysokości składkę i zrównano emerytury wszystkim rolnikom.

Charakterystyczną cechą ubezpieczenia społecznego rolników jest jego odrębność od systemu ZUS-owskiego, który funkcjonuje w oparciu o ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ubezpieczenie społeczne rolników realizowane jest przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, zaś decyzje dotyczące tego ubezpieczenia wydawane są przez Prezesa KRUS. KRUS realizuje zadania szczegółowo wymienione w ustawie z 1990 r., m. in. dokonuje poboru składek na ubezpieczenie, a także podejmuje działania na rzecz pomocy ubezpieczonym i osobom uprawnionym do świadczeń z ubezpieczenia – m. in. poprzez kierowanie ich na rehabilitację leczniczą do zakładów rehabilitacyjnych.

PROPOZYCJE ZMIAN

1. Zróżnicowanie wysokości składek, rent i emerytur.

Od 1990 r. stopniowo wprowadzano zróżnicowanie składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Aktualnie rolnik, który jednocześnie prowadzi działalność rolniczą i gospodarczą płaci podwójną składkę. Natomiast rolnik prowadzący gospodarstwo o powierzchni powyżej 50 ha płaci składkę jeszcze wyższą. **Mimo tego, emerytury i renty chorobowe rolników obecnie znajdują się praktycznie na tym samym poziomie.**

Składka podstawowa dzieli się na trzy części. Oprócz składki podstawowej wyodrębniona została składka zdrowotna, która to miesięcznie wynosi 1 zł od hektara przeliczeniowego. Rolnicy posiadający do 5 ha przeliczeniowych nie są nią obciążeni – składkę uiszcza za nich Państwo.

Natomiast rolnicy, którzy posiadają powyżej 5 ha przeliczeniowych płacą samodzielnie składkę naliczaną od całości areалу. Składka w takiej sytuacji obciąża zarówno rolnika, jak i jego małżonka.

W takiej sytuacji można zaproponować rozwiązanie, zgodnie z którym wysokość renty i emerytury zostanie zróżnicowania – tak, ażeby w każdym pojedynczym przypadku była dostosowana do realnie pobieranej składki.

2. Zasiłek chorobowy i wypadkowy.

Wysokość zasiłku chorobowego rolnika za każdy dzień niezdolności do pracy w gospodarstwie wynosi zaledwie 10 zł. Jednocześnie w systemie ZUS-u wysokość zasiłku chorobowego pracownika to aż od 70 do 80% podstawy wymiaru składek. Oznacza to, że wysokość dziennego zasiłku chorobowego w rolnictwie odpowiada ok. 1/2 minimalnej stawki godzinowej wynagrodzenia w sektorze pozarolniczym.

Rodzi się więc pytanie – **na ile wyceniana jest praca na wsi?** Jej wartość w sposób naturalny podąża za wzrostem cen produktów rolnych. Dlaczego więc wysokość zasiłku chorobowego stoi w miejscu? A my rolnicy chorujemy przecież tak samo, jak ubezpieczeni w ZUS-ie...

Nadto rolnik nie otrzymuje świadczenia z ubezpieczenia chorobowego w przypadku choroby trwającej krócej niż 30 dni. Oprócz tego, w przypadku dłuższej choroby wymagana jest ciągłość niezdolności do pracy wykazana zwolnieniami lekarskimi. Każda przerwa po tych 30 dniach powoduje przerwanie prawa do świadczenia z zasiłku chorobowego.

Wreszcie w sposób nieuzasadniony różnicuje się wysokość zasiłku wypadkowego między rolnikami a pracownikami. Świadczenie za 1% uszczerbku na zdrowiu w przypadku systemu KRUS-u wynosi 1000 zł, natomiast w przypadku systemu ZUS-u 1600 zł.

Mając to na względzie, pożądane jest wyrównanie wysokości świadczeń z KRUS-u z tytułu zasiłków chorobowych i wypadkowych do poziomu świadczeń z ZUS-u.

3. Obowiązek zaprzestania prowadzenia działalności rozlicznej.

Krzywdzący jest obowiązek zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej przez rolników i ich małżonków osiągających wiek emerytalny. Jego efektem jest mniejsza emerytura lub renta chorobowa (a w skali roku są to znaczne sumy).

Rolnik, który nie zaprzestaje prowadzenia działalności rolniczej, uzyskuje tylko emeryturę składkową. Część uzupełniająca emerytury zostaje zawieszona w 100%, natomiast w przypadku renty chorobowej część uzupełniająca zostaje zawieszona w 50%. Zaprzestanie działalności rolniczej jest także warunkiem uzyskania dwóch świadczeń emerytalnych – z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy poza nim.

W ten sposób wymusza się na rolniku podjęcie decyzji zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej lub wyzbycia się gospodarstwa rolnego. **Mamy tu do czynienia z alternatywą między pobieraniem bardzo skromnej emerytury przez rolnika, a koniecznością dalszej pracy w rolnictwie mimo osiągnięcia wieku emerytalnego.**

W praktyce rolnik po osiągnięciu wieku emerytalnego decyduje się jednak w dalszym ciągu pracować w gospodarstwie, uzyskując wręcz symboliczne świadczenie z KRUS-u w wysokości 100 bądź 250 zł.

Ważne jest więc dopilnowanie, ażeby aktualne prace nad zmianami legislacyjnymi uwzględniały możliwość uzyskania całej emerytury przez rolnika bez obowiązku zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej lub zdawania ziemi.

4. Kwestia wyboru emerytury po śmierci małżonka.

W tym kontekście zauważalne jest o wiele mniej korzystne traktowanie rolników indywidualnych na tle chociażby osób pracujących w spółdzielniach rolniczych lub poza rolnictwem.

W przypadku śmierci rolnika małżonek pozostający przy życiu nie ma możliwości wyboru między pobieraniem swojej własnej emerytury, a emerytury zmarłego małżonka. Sytuacja ta jest zgoła odmienna w przypadku systemu ZUS-u.

Dlatego też i w tym przypadku należałoby się zastanowić nad ujednoczeniem zasad obowiązujących w rolnictwie i poza nim.

5. Potrzeba stworzenia pojęcia „rolniczego gospodarstwa domowego”.

Na gruncie obecnego stanu prawnego rodziny żyjące na wsi nierzadko borykają się z problemami odmów przyznania im świadczeń opiekuńczych, związanych z opieką m. in. nad niepełnosprawnymi dziećmi, czy osobami starszymi.

W takich przypadkach wymagane jest od nich złożenie **oświadczenia o zaprzestaniu wykonywania pracy** – np. przez żonę opiekującą się niepełnosprawnym dzieckiem, która ma zaprzestać pracy w gospodarstwie rolnym swojego męża. Podyktowane jest to wymogiem zaprzestania jakiegokolwiek aktywności zawodowej przez osobę, która ubiega się o otrzymanie takiej pomocy.

Przepisy nie uwzględniają jednak specyfiki życia i pracy na wsi, która zakłada pewne zespolenie gospodarstwa *strice* domowego z gospodarstwem rolnym. Czynności wykonywane w gospodarstwach rolnych nie można traktować tylko i wyłącznie w charakterze „pracy”, ale należy je postrzegać, jako pewna **odmiana życia rodzinnego**.

Dlatego też nieracjonalne, niepotrzebne, a wręcz krzywdzące jest ustanawianie swoistego zakazu pracy w gospodarstwie rolnym osoby, która jednocześnie chce pobierać świadczenie opiekuńcze w związku ze sprawowaniem opieki nad domownikiem.

W dzisiejszych czasach istnieje więc silna potrzeba zmiany obowiązujących zasad ubezpieczeń społecznych rolników.

My, jako rolnicy, żeby otrzymać skromną emeryturę rolniczą, musimy zaprzestać prowadzenia działalności rolniczej. Każdy chce przekazać gospodarstwo swojemu następcy, ale powinna być też możliwość pozostawienia choćby kawałka ziemi dla siebie – ażeby, jeśli zdrowie pozwala, móc sobie na nim dorobić do emerytury.

Dziś każdy oprócz rolnika – czy to lekarz, rzemieślnik, adwokat – przechodząc na emeryturę może nadal wykonywać swój zawód. **Rolnik ma natomiast w pewnym sensie**

zakaz dalszego wykonywania swojego zawodu. A mówi się nam jednocześnie, że zapewniamy bezpieczeństwo żywnościowe kraju...

W tym świetle na pozytywną ocenę zasługuje propozycja rządu, w myśl której emeryt, który nie może zaprzestać prowadzenia działalności rolniczej ze względu na brak chętnych do przyjęcia gospodarstwa rolnego, **będzie mógł prowadzić to gospodarstwo, a jego świadczenie nie ulegnie zawieszeniu przez maksymalnie 10 lat od nabycia prawa do emerytury** – pod warunkiem, że złoży w tej sprawie odpowiednie oświadczenie.

Końcowo warto jeszcze zwrócić uwagę na to, że środowiska artystyczne starają się obecnie recypować rozwiązania przyjęte w systemie społecznego ubezpieczenia rolników. Podchodząc do sprawy nieco przekornie, autor niniejszego referatu mógłby wystąpić tu w roli doradcy. Zapropowałoby rozwiązanie, w myśl którego w momencie osiągnięcia wieku emerytalnego też musieliby zrezygnować ze swojej działalności artystycznej i wyzbyć się tantiemów... Dlatego też chyba lepiej, żeby pozostali przy swoim systemie ubezpieczeń społecznych.